

Maciej Mycielski, *Rząd Królestwa Polskiego wobec sejmików i zgromadzeń gminnych 1815–1830*, Warszawa 2010, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 315, 12 nlb. (ilust.)

Po długim okresie stagnacji w badaniach nad konstytucyjnym Królestwem Polskim (1815–1830) od pewnego czasu daje się zauważyć wzrost zainteresowania okresem, który zafascynował niegdyś Szymona Askenazego¹. Wymownym potwierdzeniem tej tendencji jest pojawienie się kolejnej publikacji, tym razem poświęconej zagadnieniom ustrojowo-prawnym i życiu politycznemu Królestwa. Pozycja ta jest tym bardziej godna odnotowania, że jako wysokiej klasy opracowanie źródłowe została w ubiegłym roku uhonorowana nagrodą KLIO I stopnia w kategorii monografii naukowych. Mowa tu o recenzowanej książce Macieja Mycielskiego.

Autor, pracownik naukowy Instytutu Historii Uniwersytetu Warszawskiego, interesuje się pierwszym trzydziestoleciem XIX w. już od dłuższego czasu, czego dowodem są jego wcześniejsze publikacje². Nie dziwi więc, że jego najnowsza monografia zdradza znakomitą znajomość stosunków politycznych w Królestwie doby autonomicznej. O wartości opracowania stanowi jednak przede wszystkim bardzo szeroka i kompleksowa kwerenda źródłowa oraz obszerny wachlarz podjętych przez Autora problemów badawczych. Mycielski wykorzystał źródła o charakterze legislacyjnym, oficjalną i półoficjalną korespondencję między Warszawą a Petersburgiem, akta urzędów centralnych i lokalnych oraz archiwalia prywatne. Dotarł również do trudno dostępnych materiałów przechowywanych w archiwach, muzeach i bibliotekach Moskwy (Archiw Wnieszniej Politiki Rossijskoj Impierii, Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracii, Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Driewnich Aktow, Rossijskij Gosudarstwiennyj Wojenno-Istoriczeskij Archiw, Gosudarstwiennyj Istoriczeskij Muziej), Petersburga (Rossijskij Gosudarstwiennyj Istoriczeskij Archiw) oraz Wilna (Lietuvos valstybės istorijos archyvas, Vilniaus universiteto biblioteka). W kwerendzie krajowej uwzględnił — oprócz Archiwum Głównego Akt Dawnych — archiwa wojewódzkie oraz działy rękopiśmienne wszystkich ważniejszych bibliotek naukowych. Każdy historyk zajmujący się Królestwem

¹ Oprócz wznowień i reprintów w ostatnich latach ukazało się kilka nowych, obszernych opracowań, m.in.: A. Winiarz, *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Lublin 2002; S. Adamczyk, *Gospodarka i społeczeństwo województwa sandomierskiego w latach 1815–1830*, Kielce 2004; A. Barańska, *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin 2008; M. Wodziński, *Władze Królestwa Polskiego wobec chasydyzmu. Z dziejów stosunków politycznych*, Wrocław 2008; M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011.

² M. Mycielski, *Między izbą a cesarzem. Marszałkowie izby poselskiej w Królestwie Polskim*, PH 84, 1993, 2, s. 135–150; idem, *Marcin Badeni (1751–1824). Kariera kontuszowego ministra*, Warszawa 1994; idem, „Miasto ma mieszkańców, wieś obywateli”. *Kajetana Koźmiana koncepcje wspólnoty politycznej (do 1830 roku)*, Wrocław 2004.

pokongresowym zdaje sobie sprawę, jak wiele trudności nastręcza tego typu kwerenda ze względu na rozproszenie i zdekompletowanie archiwaliów. Doceńnić należy także rzetelną, wnikliwą i kompleksową analizę badanych zagadnień, nawet tam, gdzie pewne kwestie trzeba było opracować na podstawie materiałów niepełnych czy wręcz szczątkowych.

Praca ma układ rzeczowy. Pierwszy rozdział rozpoczyna się od omówienia regulacji prawnych dotyczących sejmu i systemu wyborczego w Królestwie Polskim (konstytucja z 27 listopada 1815 r., statuty organiczne, postanowienia namiestnika). Dalej następuje prezentacja sporów i dyskusji, które toczyły się wcześniej na forum Komitetu Cywilnego Reformy i w toku prac nad konstytucją. Nie jest do końca jasne, dlaczego Autor zdecydował się na tę inwersję czasową — bardziej naturalna wydawałaby się odwrotna kolejność podrozdziałów. Zastrzeżenie to nie ma jednak większego znaczenia wobec faktu, że rekonstrukcja i analiza wspomnianej debaty stanowią cenną część pracy i rzucają interesujące światło na ewolucję polskiej myśli politycznej w latach 1795–1815. Mycielski przekonująco uzasadnia, dlaczego „praktyczne doświadczenia z administracją Księstwa [Warszawskiego]” ostudziły entuzjazm wobec reformy ustrojowej w stylu napoleońskim i skłoniły część ówczesnej elity do poszukiwania nowych rozwiązań, które pozwoliłyby stworzyć „system prostszy, dostosowany do charakteru narodowego oraz uwzględniający rolniczy profil i ubóstwo kraju” (s. 35). Referując różne etapy dyskusji o prawie wyborczym, zwraca uwagę na nieznane lub zapomniane, a niekiedy bardzo oryginalne koncepcje reprezentacji politycznej, roli sejmików oraz relacji między administracją a samorządem terytorialnym. Wystarczy wspomnieć chociażby teorię, zgodnie z którą podmiotem życia publicznego byłyby nie osoby, lecz gospodarstwa ziemiańskie, a sejmiki składałyby się z „przedstawicieli jednostek terytorialnych i majątkowych” (s. 50). Wypada jedynie dla porządku zaznaczyć, że podając literaturę naukową odnoszącą się do projektów reformy administracji w Komitecie Cywilnym, Autor uwzględnił artykuł Jacka Przygodzkiego z 1999 r., ale już nie jego późniejszą pracę o Radzie Najwyższej Tymczasowej³.

W rozdziale drugim Mycielski przedstawia orientacyjną liczebność sejmików i zgromadzeń gminnych w różnych częściach Królestwa. Ponieważ akta pozwalające na opracowanie pełnej statystyki wyborców uległy zniszczeniu w 1944 r., prezentacja ta jest z konieczności krótka i fragmentaryczna. Ma jednak bardzo istotne znaczenie dla dalszych wywodów, gdyż — jak słusznie zauważa Autor — różnice w liczebności zgromadzeń wyborczych wpływały „na sposoby zabiegania kandydatów o wybór i na działania wyborcze władz” (s. 65). Z danych zebranych przez Mycielskiego wynika, że w przypadku sejmików liczba uczestników wahała się od kilku do ponad tysiąca, zależnie od rozmieszczenia skupisk drobnej szlachty. Na zgromadzeniach gminnych istniały podobne

³ J. Przygodzki, *Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego 1813–1815. Organizacja i działalność*, Wrocław 2002, rozdz. IV–3: „Komitet Organizacyjny Cywilny”, s. 178–203.

dysproporcje, z tym że czynnikiem decydującym o liczbie wyborców nie było tutaj położenie regionalne, ale typ okręgu wyborczego: okręgi gminne obejmujące terytorium jednego lub paru powiatów skupiały znacznie więcej elektorów niż okręgi gminne dużych miast. Autor zwraca również uwagę na różnice frekwencji między pierwszym a drugim i trzecim dniem zgromadzenia. Wszystkie dane statystyczne zostały opracowane bardzo rzetelnie i krytycznie; tekst uzupełnia kartogram i kilka tabel.

Zasadnicze rozdziały monografii, trzeci i czwarty, poświęcone są odpowiednio stosunkowi rządu do praktyki wyborczej oraz walce między władzami Królestwa a opozycją o skład izby poselskiej. Przyjęcie układu problemowego w rozdziale trzecim można uznać za wybór jak najbardziej trafny, nawet jeśli wymaga on kilkakrotnego powtarzania (w zakończeniach kolejnych podrozdziałów), że wobec niepowodzenia projektu nowelizacji statutu organicznego o reprezentacji narodowej (opracowanego w 1820 r.) propozycje takich czy innych zmian nie weszły ostatecznie w życie. Autor przedstawia w tej części książki ważne ustalenia dotyczące kwestii kontroli i weryfikacji urzędników przez zgromadzenia wyborcze, udowadnia mianowicie, że już w okresie wyborów do sejmu 1818 r. zostały one *de facto* pozbawione wspomnianej prerogatywy. Dalszą, precyzyjną analizę przepisów wydanych w pierwszych latach Królestwa oraz późniejszej praktyki zamyka konkluzją, że „projektowana w latach 1814–1815 wielka weryfikacja kadr urzędniczych przez obywateli pod koniec lat dwudziestych XIX wieku przybrała postać nonsensownej procedury biurokratycznej, która nie wpływała na realne funkcjonowanie administracji czy sądownictwa” (s. 161). Bardzo interesujące obserwacje zawiera podrozdział poświęcony nominacjom marszałków oraz ich roli na zgromadzeniach wyborczych. W innych miejscach czytelnik znaleźć może omówienie różnych kwestii formalnoprawnych i praktycznych, takich jak sporządzanie ksiąg obywatelskich, stosunek władz do aktywności politycznej księży, kontrowersje wokół biernych praw wyborczych urzędników, przestrzeganie tajności głosowania i problem wyborców niepiśmiennych, sposób liczenia głosów, unieważnianie sejmików i zgromadzeń gminnych etc. Uwzględniony został także aspekt ideologiczny oraz obyczajowy. Odnośnie do tego pierwszego, Mycielski zauważa, że podczas wyborów do sejmu 1818 r. stosunkowo duży wpływ na wyborców miała ideologia „narodowej zgody” i jednomyślności, odziedziczona po Księstwie Warszawskim. Pionierski charakter mają rozważania dotyczące folkloru sejmikowego w Królestwie, sięgające czasów przedrozbiorowych.

Rozdział czwarty, poświęcony walce rządu z opozycją, ma porządek chronologiczny. Problematyka wyborcza została tu wkomponowana w szerokie tło dziejów wewnętrznych Królestwa. Pierwsze wybory, w latach 1817–1818, Autor ukazuje jako zasadniczo wolne od ingerencji rządu. Osobno przedstawia największy ówczesny ewenement polityczny, jakim był wybór wielkiego księcia Konstantego na deputowanego z okręgu Praga. Na intrygujące skądinąd pytanie o genezę tego pomysłu Mycielski nie daje zdecydowanej odpowiedzi, ograniczając się do zreferowania związanej z tym korespondencji i relacji

współczesnych. Omówienie wyborów z 1820 r., które odbywały się już w zmiennej sytuacji politycznej, rozpoczyna analiza publicystyki sejmikowej na łamach liberalnego „Orła Białego”. Zdaniem Autora ówczesne działania tak władz, jak i opozycji określała „atmosfera nerwowości i niepewności”, przy czym rząd nie próbował jeszcze na większą skalę ingerować w akcję wyborczą. Sprawa usunięcia Wincentego Niemojowskiego z izby poselskiej, jako istotna dla dalszych losów systemu wyborczego w Królestwie, została przedstawiona w oparciu o niebadane dotąd archiwalia rosyjskie. Dzięki temu znajdujemy w książce przegląd stanowisk, jakie zajęli w tej kwestii Aleksander I, Konstanty, Nowosilcow i polscy politycy w Warszawie. Szczególnie interesujące wydają się informacje zaczerpnięte z raportów wielkiego księcia. Dalej Autor przechodzi do analizy rządowej akcji wyborczej z 1822 r., mającej na celu wprowadzenie do sejmu grupy wysokich urzędników. Ilustruje ją konkretnymi przykładami z różnych zgromadzeń (Włocławek, Piotrków, Kazimierz), ukazując jednocześnie przyczyny, które doprowadziły do niepowodzenia tego planu, a w konsekwencji — do zmiany strategii władz: próby lansowania *per fas et nefas* własnych kandydatów ustąpiły odtąd miejsca zabiegom przeciwdziałającym wyborowi opozycjonistów. Osobne miejsce zajmuje problem „pacyfikacji” województwa kaliskiego i konsekwencji, jakie pociągnęło za sobą rozwiązanie tamtejszej Rady Wojewódzkiej. Były nimi w szczególności: mniejsza częstotliwość zgromadzeń wyborczych, brak możliwości aktualizowania ksiąg obywatelskich i rejestracji nowych wyborców, a wreszcie wytworzenie się sytuacji patowej w konflikcie między rządem a opozycją. Mycielski podkreśla, że za to ostatnie odpowiadał przede wszystkim Konstanty, który w sprawie restrykcji wobec województwa kaliskiego miał decydujący głos. W ostatniej części rozdziału zaprezentowane zostały bardzo plastycznie wyborcze perypetie trzech opozycyjnych kandydatów do ostatniego sejmu Królestwa: Gustawa Małachowskiego, Prota Lelewela i Walentego Zwierkowskiego.

W obszernym i bogatym treściowo zakończeniu Autor powraca do swoich najważniejszych ustaleń, aby ukazać je pod innym kątem bądź też na szerszym tle, ustosunkowując się jednocześnie do ważniejszych opinii zawartych w literaturze przedmiotu. Zastanawia się m.in. nad stopniem zaangażowania w sprawę wyborcze Aleksandra, a potem Mikołaja I, wielkiego księcia Konstantego, namiestnika Józefa Zajączka oraz „szarej eminencji” nieformalnej polityki sejmikowej — radcy sekretarza stanu gen. Ksawerego Kosseckiego. Stawia pytanie o zasadnicze cele strategii wyborczej władz Królestwa — i dochodzi do wniosku, że ich działania „miały charakter doraźny, obliczony na spacyfikowanie opozycji, a nie na zbudowanie trwałego układu prorządowego”, jak w monarchiach konstytucyjnych na Zachodzie. Ten stan rzeczy wiąże Mycielski przede wszystkim z poglądami obu carów, traktujących sejm jako organ wyłącznie „konsultacyjny”. Przyznając zasadniczo słuszność Autorowi, zwróciłabym jednak w tym miejscu większą uwagę na różnice między stanowiskiem Aleksandra I (ze wszystkimi jego meandrami i niejednoznacznością) a stanowiskiem Mikołaja. Jeśli chodzi o tego pierwszego, interesującym przyczynkiem do zba-

dania jego opinii o systemie parlamentarnym w kontekście doświadczeń z pierwszych lat Królestwa Polskiego mogłaby być analiza projektu konstytucji dla Rosji z 1819/1820 r., której czwarty rozdział traktował o reprezentacji narodowej, a piąty o zgromadzeniach gminnych⁴. Bardzo trafna wydaje się dokonana przez Mycielskiego analiza trudności, którym musiał stawić czoło rząd, realizując swą politykę wyborczą. Ich powodem były „anarchiczne” skłonności wyborców, a jeszcze bardziej blokowanie działań administracji przez lokalne układy rodzinne, sąsiedzkie i towarzyskie. Warto zresztą w tym miejscu podkreślić, że na temat problemu funkcjonowania prowincjonalnych elit politycznych w latach 1815–1830 książka zawiera wiele wartościowych ustaleń. Ocena wpływu senatu na funkcjonowanie systemu wyborczego w Królestwie jest u Mycielskiego zniuansowana. Zasadniczo uważa on, że w większości przypadków próby zaprzęgnięcia wyższej izby sejmowej do realizacji polityki wyborczej rządu zakończyły się niepowodzeniem oraz że senatorowie starali się chronić przebieg wyborów nie tylko przed nadużyciami, jakich dopuszczali się wyborcy, ale i przed naciskami z góry. Zauważa jednak, że senat w pewnych sytuacjach ulegał presji rządu lub wielkiego księcia, a w 1830 r. jego niezależność była już bardzo problematyczna.

Szkoda trochę, że w tak wartościowym i bogatym opracowaniu w bibliografii źródeł znalazły się tylko sygnatury jednostek archiwalnych, bez podania tytułów. Praktyka ta, podyktowana swoiście pojętą oszczędnością wydawców, jest niestety coraz powszechniejsza. Zapewne z tego samego powodu zabrakło w książce spisu tabel, streszczenia w języku obcym i indeksu geograficznego, którego obecność byłaby bardzo pożądana ze względu na tematykę. Co do kwestii formalnych, w bibliografii „prasa” nie powinna stanowić osobnej kategorii, równorzędnej wobec „źródeł drukowanych”, ponieważ jest subkategorią tych ostatnich.

Książka została ładnie i starannie wydana przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Ilustruje ją 12 portretów przedstawicieli rządu i opozycji z czasów Królestwa Polskiego. Autorowi i wydawnictwu należy się też pochwała za uważną korektę⁵.

Monografia Macieja Mycielskiego stanowi wielostronne i wnikliwe spojrzenie na życie polityczne Królestwa Polskiego na poziomie lokalnym, a jednocześnie na skomplikowany układ sił i grę interesów między różnymi centrami decyzyjnymi w Warszawie i w Petersburgu. Jako historyk XIX w. zaliczam ją do tej grupy książek, które trzeba nie tylko przeczytać, ale także mieć pod ręką na półce.

Anna Barańska
(Lublin)

⁴ Odpis francuskiej wersji projektu przechowywany jest w dziale rękopisów BJ.

⁵ Jedynym przeoczeniem, które udało się recenzentowi zauważyć po parokrotnej lekturze, jest użycie terminu „datowany na” zamiast „datowany” (s. 24 i 53).